

Od 20 lat finansujemy ekolo

ZBIGNIEW FIGAS, prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu

- W całej Polsce zaczyna się „śmieciowa reforma”, niektórzy mówią, że rewolucja. Na ile uczestniczy w niej Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska?

- Zgodnie z ustawą „Prawo ochrony środowiska” zadaniem funduszu jest finansowanie przedsięwzięć. Staramy się nie wkraczać w zadania własne samorządów. Natomiast współfinansujemy budowę zakładów gospodarki odpadami, instalacje sortownicze, kompostownie, składowiska. Współfinansujemy właśnie takie przedsięwzięcie w Nysie, gdzie zakład jest budowany od podstaw. Pierwszy etap był finansowany środkami własnymi Spółki EKOM i pożyczką, a drugi z udziałem pieniędzy unijnych i pożyczki. Z FOŚiGW spółka gminna EKOM pozyskała fundusze na wkład własny. Finansujemy też rozbudowę zakładu gospodarki odpadami w Gotartowie pod Kluczborkiem. Wspieramy także zakupy inwestycyjne niezbędne do tego, by przedsiębiorstwa dysponowały odpowiednim sprzętem. Jednym z ostatnich zakupów, który finansowaliśmy, były dwa nowoczesne samochody do zbierania odpadów komunalnych z wagą, GPS-em i czytnikami dla firmy „Remondis”. Wszystko po to, by odbiór śmieci był zgodny z przepisami. Wreszcie dajemy pieniądze na edukację ekologiczną. M.in. podarowaliśmy wszystkim samorządom podręcznik opracowany przez naukowców wrocławskich jako pomoc do przeprowadzenia wymaganych procedur, wspieramy również kampanie medialne.

- Rozmawiamy rocznicowo, bo fundusz za kilka dni świętuje 20-lecie. Co pan najwyżej w tych dwóch dekadach ceni?

- To jest równocześnie moje 20-lecie w funduszu. Za największy sukces uważam zespół pracowników, który wspólnie z pozostałymi członkami Zarządu zbudowaliśmy - kompetentny, oddany i wyspecjalizowany w różnych dziedzinach, od organizacji pracy po prawo i finanse, skoro dysponujemy majątkiem ponad 360 mln zł znajdującym się w ciągłym obrocie. Powtórzę za jednym z prezesów banku: na-



PAWEŁ STAUFFER



- POWTÓRZĘ ZA JEDNYM Z PREZESÓW BANKU: NASZE NAJCENNIJSZE AKTYWA O 15.15 WYCHODZĄ DO DOMU

sze najcenniejsze aktywa o 15.15 wychodzą do domu.

- Kto z działalności funduszu korzysta najczęściej?

- Realizujemy regionalną politykę ochrony środowiska tworzoną przez samorząd województwa. Jesteśmy jej narzędziem. Bardzo wysoko cenimy tych, którzy z funduszu korzystają, czy-

li przede wszystkim samorządowców.

- Ilu ich było w ciągu tego 20-lecia?

- Praktycznie nie ma gminy, która by nie korzystała z możliwości oferowanych przez fundusz. Wspieraliśmy też duże zakłady przemysłowe, choć od wejścia Polski do Unii te możliwości pomagania przedsiębiorstwom zostały mocno ograniczone. Z naszych pieniędzy korzystają także organizacje pozarządowe, ochotnicze straże pożarne itd.

- Jak dużo wydalicie w tych dwóch dekadach na pożyczki?

- W latach 1994-2012 pożyczaliśmy 317.443 tys. zł na ochronę atmosfery, 624.144 tys. na ochronę wód, 18.051 tys. na gospodarkę wodną, 69.430 tys. na ochronę ziemi.

- Liczby wielkie, ale co się kryje np. pod ochroną wód?

- Tylko tytułem przykładu. W 1993 roku, gdy fundusz rozpoczął działalność, długość sieci kanalizacyjnej w naszym regionie wynosiła 813 km i pod-

łączonych do niej było 19 tys. budynków. W 2011 roku sieć wynosiła już 3302 km, a liczba skanalizowanych budynków przekroczyła 80 tys. Z udziałem pieniędzy funduszu m.in. zakończono budowę i modernizację 68 oczyszczalni ścieków i wybudowano 1858 km sieci kanalizacyjnej z 36 tys. przyłączy.

- Kiedy tygodniami lał deszcz, wielu z nas myślało ciepło o zrealizowanych w regionie inwestycjach przeciwpowodziowych.

- I słusznie, bo w dziedzinie gospodarki wodnej do końca 2012 roku zrealizowano 82 zadania, których koszty inwestycyjne wyniosły 1.326,5 mln zł. Z naszym udziałem wybudowano i wyremontowano wały na długości 22,6 km. Dokonano regulacji 344 km koryt rzecznych. Wybudowano 7 zbiorników retencyjnych o łącznej pojemności prawie 8 mln 200 tys. metrów sześciennych.

- Jakie były największe dofinansowania funduszu związane z ochroną atmosfery?

- Fundusz wsparł 1 milionem złotych wartość dwa razy tyle bu-

downą instalacji układu solarnego i pomp ciepła w Sanktuarium św. Jacka w Kamieniu Śląskim. Gdy gmina Gogolin kosztów 3,9 mln zł zainstalowała w budynku Domu Kultury przy pl. Dworcowym 5 system ISOMAX, fundusz udzielił pomocy finansowej w wysokości 2,4 mln zł. Wykonanie instalacji do bezpośredniego podawania biomasy do kotła nr 2 Elektrowni Opole pozwoliło zmniejszyć emisję dwutlenku węgla do atmosfery o 129.600 Mg.

- Które pożyczki miały najwyższą wartość?

- Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji w Brzegu pożyczaliśmy 46.399.454 zł na oczyszczanie ścieków w Brzegu. Gmina Opole pożyczyla prawie 41 mln zł na poprawę jakości wody w mieście. WiK w Opolu 35 mln na trias opolski - ochronę zbiornika wód podziemnych dla aglomeracji Opole-Prószków. Wreszcie Wodociągi w Głuchofazach pożyczyla 33 mln zł na rozwój i modernizację gospodarki wodno-ściekowej w gminie Głuchofazy.

- Fundusz przyznaje także dotacje...

- Te o najwyższej wartości otrzymało województwo opolskie: 4,5 mln zł na zbiornik retencyjny Kluczbork na Stobrawie, 3 mln 970 tys. na odbudowę i modernizację urządzeń melioracji oraz ponad 3,5 mln na budowę zbiornika retencyjnego „Włodzienin” na rzece Troi.

- Kto może dostać pożyczkę, a kto dotację?

- Dotacji najczęściej udzielamy na małe projekty inwestycyjne typu modernizacja kotłowni. Dzięki nim liczba małych kotłowni osiedlowych, które udało się zlikwidować i zastąpić rozwiązaniami bardziej ekologicznymi idzie w tysiące. Kolejna grupa to projekty miękkie, głównie edukacja ekologiczna, bo na nich beneficjent nie zarabia. Dotujemy wreszcie państwowe jednostki budżetowe - m.in. Państwową Straż Pożarną (na wyposażenie w sprzęt w sytuacji klęsk żywiołowych), Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska (otrzymuje dotację na monitoring środowiska), Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (na przedsięwzięcia związane z opracowaniem planów ochrony rezerwatów przyrody oraz ochrony różnorodności biologicznej obszarów NATURA 2000).

- Czy statystyczny Kowalski też może - i na co - przyjść do funduszu po dotację lub pożyczkę?

- Jako rolnik i ekolog z wykształcenia odpowiem obrazem: do przekopania grządki wystarczy topata. Żeby zaoarać 10 ha potrzebny jest traktor z pługiem. Po to utworzono fundusze gminne i powiatowe, żeby drobne przedsięwzięcia były jak najbliższe obywatela.

- Czyli po pieniądze na baterie słoneczne na dach statystyczny Opolanin do funduszu chodzić nie powinien?

- Kowalskiego, który chce pieniądze na panel słoneczny albo pompę ciepła lub nowoczesny system ogrzewania, przekierujemy do Banku Ochrony Środowiska. Ulokowaliśmy tam - w ramach linii kredytowej - kilka milionów złotych. Zrobiliśmy to

Jak się to wszystko zaczęło...

Fundusz działa od 1993 roku, ale jego genezy trzeba szukać w połowie lat 70.

Wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej powstały w całej Polsce w 1993 r. Ale pierwszą zapowiedzią ich powołania było utworzenie na szczeblu centralnym oraz na szczeblach regionalnych funduszy gospodarki wodnej w roku 1976.

Cztery lata później powstały fundusze ochrony środowiska. Oba te fundusze podlegały na poziomie regionów wojewodom.

W lipcu 1989 roku na mocy ustawy z kwietnia fundusze gospodarki wodnej i ochrony środowiska połączono. Na szczeblu ogólnopolskim

powstał wówczas Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i otrzymał osobowość prawną.

Na szczeblu regionalnym powstały fundusze wojewódzkie, nadal podporządkowane wojewodom.

W 1993 r. utworzono wojewódzkie fundusze gospodarki wodnej jako wojewódzkie fundusze celowe, nadając im osobowość prawną. Powstały także gminne i powiatowe fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej nieposiadające osobowości prawnej i zarządzane przez lokalne samorządy.

Wojewoda opolski Ryszard Zembaczyński 30 czerwca 1993 roku zwołał pierwsze posiedzenie Rady Nadzorczej w Opolu. Jej przewodniczącym był Andrzej Rybarczyk, zastępczynią Lidia Błystak. Uchwalono dokumenty regulujące funkcjonowanie funduszu i jego organów oraz zasady gospodarowania finansami.

Na wniosek Rady Nadzorczej wojewoda 15 lipca 1993 roku na stanowisko prezesa zarządu WFOŚiGW powołał Zbigniewa Figasa, zaś 1 sierpnia 1993 zastępcą prezesa zarządu została Teresa Drobek. W pierwszych dniach sierpnia rozpoczęło pracę biu-

ro funduszu. Na koniec 1993 roku fundusz zatrudniał - wraz z zarządem - pracowników na 7,5 etatu.

Na mocy ustawy z 20 listopada 2009 r. fundusz stał się od 1 stycznia 2010 samorządową osobą prawną.

Obecnie pracami funduszu kieruje zarząd w składzie: Zbigniew Figas (prezes), Edward Gondecki (od 2007 r. I zastępca prezesa, nadzoruje prace Zespołu Funduszy Europejskich oraz pracę Zespołu Funduszu Pożyczkowego MŚP), Arnold Donitza (od 2004 r. II zastępca prezesa, nadzoruje prace Zespołu Ochrony Środowiska). ■

Symposium na dwudni

W czwartek w Filharmonii Opolskiej rocznic

Rozpocznie się ona o 12.00 wystąpieniem prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu Zbigniewa Figasa.

W programie: prezentacja dokonań funduszu, a następnie informacja o realizowanym przez fundusz Programie Infrastruktura i Środowisko.

WFOŚiGW wdraża obecnie w ramach programu sześć projektów:

> poprawa gospodarki ściekowej na terenie aglomeracji Turawa - Trias Opolski (budowa 134 km kanalizacji sanitarnej, wsparcie pożyczkowe funduszu 8,7 mln zł);

> oczyszczanie ścieków w aglomeracji Grodków (85 km kanalizacji sanitarnej, wsparcie pożyczkowe 11,7 mln zł);

> poprawa gospodarki wodno-ściekowej w Zdieszowicach (16 km sieci kanalizacji sanitarnej, 335 nowych podłączeń, wsparcie pożyczkowe 5,5 mln zł);

> budowa kanalizacji sanitarnej w ramach porządkowania gospodarki ściekowej na terenie gminy Walce (17,8 km, pożyczka 2,74 mln zł);

> poprawa jakości wody pitnej i uporządkowania gospodarki ściekowej w gminie Ozimek - Trias Opolski (97 km kanalizacji sanitar-